

Tym razem skutki oskarżeń były już poważne i to nie tylko w Rzeczypospolitej. Materiały z dysputy zawierające oskarżenie o mord rytualny opublikowane zostały w wielu krajach Europy, a nawet w Meksyku, i uwiarygodniły te nieszczęsne pomówienia.

#### **Jan Doktór – A Convert Against his Will. The Case of Lithuania’s Land Rabbi Samuel ben Jaakow**

The 1710 apostasy of Samuel ben Jaakow, the Land Rabbi of Lithuania, had no precedent in the history of Polish Jewry. Taking into account the number of Jews in the Grand Duchy of Lithuania at the beginning of the 18th century, he held the most important Jewish office in the federation, if not in the world. The circumstances of his conversion are a mystery. The apostate presented various versions of the events, and any mention of him was removed from Jewish records. Equally puzzling are the his later actions, when he accused Jews of ritual murders, and even confessed having committed them himself when serving as the rabbi.

Serafinowicz’s testimony made in a Gdańsk shelter just before his death shed new light on his apostasy. The former Land Rabbi of Lithuania had no reason to lie on his death bed. He confessed that before his baptism he was imprisoned not by Jews, as he testified earlier, but by his Catholic teachers, who began suspecting him of refusing to convert, contrary to what he declared. It follows from this testimony that the Land Rabbi was forced to convert, and then could not return to the Judaic faith, because apostasy from Christianity was punishable by death in the Republic of Poland and Lithuania.

**Keywords:** Jews in 18th Century Poland, converting of Jews, apostasy, ritual murder

## OŚWIATA I KULTURA ŻYDÓW NA TERYTORIUM WOJEWÓDZTWA POLESKIEGO W LATACH 1921–1939

Życie duchowe Żydów w II Rzeczypospolitej już od kilku dziesięcioleci jest obiektem badań polskich i zagranicznych naukowców. Różne aspekty narodowo-kulturalnego rozwoju ludności żydowskiej województwa poleskiego (jak i innych północno-wschodnich województw II Rzeczypospolitej) także były przedmiotem badań. Z reguły te problemy były rozpatrywane w ogólnym kontekście kwestii żydowskiej w Polsce w okresie międzywojennym. Wykorzystując rezultaty dotychczasowych badań oraz szeroki krąg źródeł, autor tego artykułu spróbował zanalizować główne kierunki działalności kulturalno-oświatowej Żydów, którzy mieszkali na terytorium województwa poleskiego. Znaczną część wykorzystanych źródeł (zwłaszcza materiałów z archiwów Białorusi) po raz pierwszy zostaje wprowadzona do obiegu naukowego.

Dane statystyczne nie dają dokładnych informacji o liczebności Żydów w województwie poleskim w okresie międzywojennym. W 1931 r. ich ogólna liczba wynosiła 114 tysięcy osób. Według spisów ludności 1921 r. i 1931 r. Żydzi stanowili odpowiednio 14,3% i 10,1% całej ludności województwa. Rozmieszczenie Żydów na terytorium województwa poleskiego było nierównomierne, o czym świadczą dane o poszczególnych powiatach: w 1921 r. powiat brzeski liczył 18,2% Żydów (20,4% wyznawców judaizmu), powiat piński – 14,2% (15,4%), powiat łuniniecki – 7,4% (9,1%), powiat kobryński – 7,9% (15,5%), powiat kosowski – 8,6% (11,7%)<sup>1</sup>. Jeżeli przyjrzeć się językowej i religijnej strukturze ludności żydowskiej w niektórych powiatach w 1931 r., to wygląda ona w następujący sposób: w powiecie brzeskim Żydów według języka i liczby wyznawców judaizmu było odpowiednio 15% (15%), w pińskim – 11% (13,8%), w kobryńskim – 9,2% (9,2%), kosowskim – 7,5% (7,5%), stolińskim – 1,8% (8,7%)<sup>2</sup>. W przybliżeniu taka sama była liczebność ludności żydowskiej w poszczególnych powiatach według stanu z I i II 1928 r. w ocenie A. Krysińskiego<sup>3</sup>.

Ponieważ Polesie wyodrębniło się niskim stopniem urbanizacji, Żydzi stanowili tam najliczniejszą grupę mieszkańców miast. Tak i dla innych północno-wschodnich i wschodnich województw II Rzeczypospolitej, typowa dla województwa poleskiego była koncentracja Żydów w małych miasteczkach. Najliczniejszą obecność Żydów w miasteczkach notowano w powiatach: drohiczyńskim (100%), łuninieckim (71,3%) i stolińskim (45,3%). W 1928 r. w miasteczku Wysokie Litewskie Żydzi stanowili

<sup>1</sup> Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie spisu ludności z dnia 30 IX 1921 r. t. VIII. *Województwo Poleskie*, Warszawa 1924; Archiwum Państwowe Obwodu Brzeskiego (APOB), f. 1, op. 2, d. 1983, k. 36.

<sup>2</sup> *Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 XII 1931 r. Statystyka Polska*. Seria C. Zeszyt 87. *Województwo Poleskie*, Warszawa 1938, s. 24–27.

<sup>3</sup> Alfor ysiński, *Liczba i rozmieszczenie ludności polskiej na Kresach Wschodnich*, Warszawa, 1929, s. 61–62.

93,6%, w Kamieńcu Litewskim – 85,1%. Szczególnie znaczna była obecność żydowska w dwóch wielkich miastach: Brześciu nad Bugiem (63,4%) i Pińsku (44,3%)<sup>4</sup>. Według danych białoruskiego badacza R. Paustyńskiego w 1925 r. w miastach i miasteczkach województwa poleskiego Żydzi stanowili 47,8%<sup>5</sup>. Odwołując się do oficjalnej statystyki, podobną liczbę zamieszkujących tam w 1931 r. wyznawców religii możeszowej (49%) przytacza J. Tomaszewski<sup>6</sup>. Zmniejszenia się procentu Żydów wśród ludności (zwłaszcza w miastach) nie można wyjaśnić tylko niedoskonałą metodyką statystyki demograficznej. Przyczyną była zarówno ich emigracja za granicę, jak i polityka kolonizacyjna, prowadzona przez władze polskie. W województwie poleskim nie występowała sezonowa migracja pracownicza do sąsiednich krajów, emigracja zaoceaniczna przeważała nad europejską – Żydzi wyjeżdżali przeważnie do państw Ameryki Południowej.

Na obyczaje i całe życie duchowe miejscowej ludności żydowskiej duży wpływ miały tradycja i wartości judaizmu. Można to zauważyć zwłaszcza na przykładzie największych stowarzyszeń żydowskich w Brześciu i Pińsku. W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku w Brześciu działały cztery synagogi i około trzydziestu domów modlitwy. Dzieci z rodzin żydowskich otrzymywały wiedzę podstawową w chederach. Cheder i jesziwa znajdowały się w budynku talmud-tory. Jednocześnie w talmud-torze uczyło się około tysiąca dzieci z Brześcia i sąsiednich miasteczek. W Pińsku istniało pięć żydowskich szkół religijnych, wśród nich dwie talmud-tory: jedna składała się z dwóch klas (uczyło się w niej około 200 uczniów), druga – z czterech (więcej niż 120 uczniów). Na bazie pierwszej talmud-tory zorganizowana była trzyklasowa szkoła dla dziewcząt „Bejt Jakow”. W mieście działała też ośmioletnia szkoła religijna „Chorew”. Wielu nauczycieli tych szkół słabo znało język polski. Materialne wyposażenie tych instytucji było słabe, mieściły się one przeważnie w pomieszczeniach, które nie były przystosowane do nauczania. Ośmioletnia szkoła męska „Tuszia” w Pińsku była rozmieszczona w trzech budynkach, które znajdowały się przy różnych ulicach<sup>7</sup>. Napięta była sytuacja związana z brakiem podręczników i pomocy naukowych. Nie przestrzegano norm sanitarno-higienicznych. Chedery, w tej liczbie i zreformowane, oraz talmud-tora i jesziwa działały również w Kobryniu.

Istotną rolę nie tylko w kwestii kultu religijnego, ale i w pracy oświatowej odgrywały żydowskie gminy wyznaniowe. Proces ich tworzenia przeciągnął się do końca lat dwudziestych. Tylko w 1928 r. w dziesięciu powiatach województwa poleskiego powstało 21 gmin wyznaniowych, z których cztery najliczniejsze (powyżej 5 tysięcy osób) znajdowały się w Brześciu, Pińsku, Kobryniu i Stolnie. W wyborach do gmin, które odbyły się między lipcem a październikiem 1928 r., większość głosów otrzymali bezpartyjni (28,75%), syjoniści (22,25%) i przedstawiciele Agudas Isroel (13,25%). Różne stowarzyszenia handlowo-rzemieślnicze otrzymały 16%, Bund tylko 5,75%<sup>8</sup>. Podobne rozdrobnienie polityczne nie zawsze przynosiło korzyść kulturze i edukacji żydowskiej. Syjoniści występowali przeciwko materialnemu wspieraniu przez żydowskie gminy religijne szkół utrzymywanych przez Bund. Mimo społeczno-politycznych rozbieżności członkowie gmin żydowskich zawsze troszczyli się o wydzielenie środków finansowych na remont i utrzymanie szkół, klubów i innych instytucji.

<sup>4</sup> APOB, f. 1, op. 1, d. 2528, k. 39; d. 2516, k. 2–8; op. 8, d. 1104, k. 7; Ezra Mendelsohn, *Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1992, s. 48.

<sup>5</sup> Archiwum Narodowe Republiki Białoruś (ANRB), f. 242p, op. 21, d. 7, k. 73–74.

<sup>6</sup> Jerzy Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków: Mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1985, s. 98.

<sup>7</sup> APOB, f. 59, op. 2, d. 652, k. 5, 8, 26; d. 5, k. 15; f. 310, op. 3, d. 140, k. 4.

<sup>8</sup> *Ibidem*, f. 1, op. 2, d. 2260, k. 4, 16; d. 2296, k. 27

Wartości religijne w znacznej mierze wpływały na kulturę i oświatę, jednocześnie jednak w życiu kulturalnym poszerzały się tendencje świeckie, które znalazły wsparcie różnych warstw społecznych i grup zawodowych społeczeństwa żydowskiego. Nowe, demokratyczne idee, odrzucające dominację judaizmu, imponowały inteligencji i młodzieży. Istniejącą wtedy sytuację ocenia się czasami we współczesnej literaturze naukowej jako konflikt pokoleń, walkę między przeszłością (żydowskie tradycje i obyczaje) i postępową przyszłością. Idee świeckiej edukacji i kultury znajdowały coraz więcej swoich zwolenników nie tylko w wielkich miastach, ale i w miasteczkach. W ortodoksyjnym sztetl trwał tradycyjny układ życia Żydów, jednak młodzież coraz dalej odchodziła od religii i obyczajów przodków<sup>9</sup>. Według wspomnień A. Szaca, jego pobożny dziadek w Berezie Kartuskiej, który nie uznawał gazet i dowiadywał się wszystkich nowin w synagodze, chciał, aby jego wnuki też były gorliwymi ortodoksami<sup>10</sup>.

Idee świeckiej edukacji zaczęto wcielać w życie już od początku lat dwudziestych. W 1920 r. w Brześciu otwarto pierwszą szkołę świecką (żydowska szkoła ludowa) z hebrajskim językiem nauczania. W następnych kilku latach pojawiły się dwie szkoły świeckie z nauczaniem w języku jidysz. Trzeba zaznaczyć, że język jidysz zajmował dominującą pozycję w codziennym życiu miejscowych Żydów. Pozycja języka hebrajskiego też się wzmacniała. Do 1922 r. na terytorium całego województwa poleskiego działało 30 prywatnych szkół, w których nauczanie odbywało się w języku hebrajskim – 23 szkoły podstawowe, 2 szkoły zawodowe i 4 kursy wieczorowe, 1 przedszkole, a także około 10 szkół, w których językiem nauczania był jidysz<sup>11</sup>. Jednak w warunkach gospodarczego upadku utrzymać osiągniętą pozycję w dziedzinie szkolnictwa było dość trudno. W latach 1922–1923 wskutek trudności finansowych, a także z innych przyczyn, ilość żydowskich szkół prywatnych gwałtownie się zmniejszyła. Dopiero w latach 1924–1928 zaczęło się odrodzenie edukacji żydowskiej. Przy tym warto uwzględnić, że na Polesiu odsetek osób piśmiennych wśród ludności żydowskiej był najmniejszy w państwie polskim. Dane o roku szkolnym 1924/1925 świadczą o tym, że 52,5% dzieci żydowskich w województwie uczyło się w prywatnych szkołach żydowskich (w całej II Rzeczypospolitej – tylko 17,8%). W roku szkolnym 1934/1935 te wskaźniki stanowiły odpowiednio 42,3% i 19,2%<sup>12</sup>. Taką specyfikę regionu poleskiego tłumaczy się koniecznością kształcenia dzieci w szkołach prywatnych przez miejscową ludność żydowską, ponieważ władze polskie nie były w stanie stworzyć tam rozgałęzionej sieci szkół państwowych. Według danych z 1 grudnia 1927 r. w siedmiu powiatach województwa poleskiego były 42 szkoły prywatne. Z tej liczby 45% stanowiły szkoły z nauczaniem w języku hebrajskim (przezważnie prowadzone przez stowarzyszenie „Tarbut”), 33% – szkoły z jidysz jako językiem nauczania. W Brześciu zostały otwarte szkoły zawodowe ORT mające pięć wydziałów: stolarski, ślusarski, mechaniczny, krawiecki (krawiectwo damskie) i fryzjerski. Utrzymywały się też przedszkola z językiem hebrajskim: w 1927 r. było ich 9 w brzeskim okręgu szkolnym. Liczba przedszkoli z językiem jidysz była mniejsza.

Od samego początku lat dwudziestych podejmowano kroki na rzecz poszerzenia żydowskiego ruchu kulturalno-oświatowego na Polesiu. W sprawozdaniu sytuacyjnym z kwietnia-czerwca 1921 r. starosta powiatu brzeskiego zawiadamiał o dążeniu miejscowych Żydów do tworzenia różnych stowarzyszeń<sup>13</sup>. Wysiłki syjonistów w tym kierunku

<sup>9</sup> Bina Garncarska-Kadary, *Żydowska ludność pracująca w Polsce 1918–1939*, Warszawa 2001, s. 236.

<sup>10</sup> Alicja Cała, *Ostatnie pokolenie: Autobiografie polskiej młodzieży żydowskiej okresu międzywojennego ze zbiorów YIVO Institute for Jewish Research w Nowym Jorku*, Warszawa 2003, s. 49.

<sup>11</sup> „Sprawy narodowościowe” 1935, nr 3–4, s. 251.

<sup>12</sup> *Ibidem*, 1937, nr 1–2, s. 32–74.

<sup>13</sup> APOF ? , op. 1, d. 164, k. 4.

okazały się skuteczne. Wkrótce rozpoczął działalność brzeski oddział Organizacji Syjonistycznej. Stopniowo rozwinęła się tradycja organizowania wykładów z dziedziny ideologii syjonizmu, z historii Palestyny, jej kolonizacji, o przesiedleniu Żydów do historycznej ojczyzny. Czasami jako wykładowcy występowali zaproszeni przedstawiciele inteligencji żydowskiej. Na przykład w grudniu 1923 r. z Warszawy przyjechał kierownik Palestyńskiego Biura Emigracyjnego, który podzielił się wrażeniami z odwiedzin w Palestynie i udzielił pożytecznych porad potencjalnym emigrantom<sup>14</sup>. Palestyńska problematyka wykładów czasami była uzupełniana międzynarodowym przeglądem życia diaspory żydowskiej. Na wykładach omawiano takie tematy jak: „Żydowska klasa robotnicza w wyborach do sejmu”, „Przegląd literatury żydowskiej”, „Narody i kraje”, „Sens życia człowieka” i inne. Ważnym wydarzeniem dla miasta było otwarcie w 1925 r. pierwszej żydowskiej biblioteki publicznej. Oprócz prowadzenia posiedzeń, zebrań, wykładów, konferencji syjoniści wydawali gazety, broszury, tworzyli kursy przygotowania zawodowego robotników. Oddział Światowej Organizacji Syjonistycznej w Brześciu finansował publikację gazet: „Poleser sztime”, „Unzer morgen”, „Poleser lebn”.

Skuteczność kulturalno-oświatowej pracy organizacji syjonistycznych w Brześciu polepszyła się po ich rozmieszczeniu w osobnym budynku, który „był podobny do pszczelego ula – zawsze tam panowało ożywienie, ludzie odwiedzali go w dzień i w nocy”<sup>15</sup>. Żydowska młodzież uczyła się tam na kursach wieczorowych. Jednym z absolwentów tych kursów był przyszły lider organizacji młodzieżowej „Betar”, a później premier Izraela, Menachem Begin. W 1923 r., w wieku dziesięciu lat, zaczął on uczestniczyć w pracy miejscowej syjonistycznej organizacji młodzieżowej.

Wśród najbardziej aktywnych organizacji kulturalno-oświatowych w Brześciu trzeba wymienić też Towarzystwo Kursów Wieczorowych dla Pracujących Żydów i Stowarzyszenie Pomocy Akademikom Żydowskim. Udzielały one pomocy żydowskim szkołom w organizacji wykładów, przedstawień teatralnych, wieczorów literackich, dyskusji i koncertów. Regionalny oddział Organizacji Syjonistycznej w Brześciu zorganizował w październiku 1923 r. bal studencki, w którego programie znalazły się pokazy baletowe, humoreski, romanse i tańce. Do artystycznej twórczości amatorskiej włączyli się przedstawiciele różnych warstw społecznych ludności żydowskiej. Do końca lat dwudziestych w powiecie brzeskim działało siedem żydowskich zespołów teatralnych i amatorskich.

Pozycja organizacji syjonistycznych w Brześciu nie słabła i w następnym dziesięcioleciu. W pierwszej połowie lat trzydziestych w mieście działała organizacja syjonistów religijnych. 20 marca 1933 r. na zjazd tej organizacji przyjechali delegaci nie tylko z województwa poleskiego, ale także z województwa nowogrodzkiego i z części województwa lubelskiego. W uroczystym otwarciu zjazdu uczestniczyło około tysiąca osób<sup>16</sup>. Podobnie jak na wcześniej zorganizowanych imprezach tematyka palestyńska była podstawową. Poruszano też ogólne pytania ruchu syjonistycznego.

Pińsk był jednym z ośrodków ruchu syjonistycznego nie tylko w granicach województwa poleskiego, ale i wszystkich północno-wschodnich ziem Polski międzywojennej. Wśród Żydów pińskich powodem zjazdu był oddział Organizacji Ogólnych Syjonistów (OOS), który zaczął działać w 1924 roku. Z początku nie wyróżniał się aktywnością, rzadko przeprowadzał posiedzenia. Tlumne były tylko imprezy organizowane na cześć założyciela ruchu syjonistycznego, Teodora Herzla. Na przykład na pamiątkowe nabożeństwo w miejscowej synagodze przyszło około 400 osób (m.in. przedstawiciele oddziału OOS i uczniowie szkoły „Tarbut”). Od 1925 r. rozwinęła się

<sup>14</sup> Archiwum Państwowe Obwodu Grodzieńskiego (APOG), f. 662, op. 3, d. 3, k. 41.

<sup>15</sup> D. Waszczukówna-Kamieniecka, *Briest' – gorod niezabywajemyj*, Briest' 1999, s. 150.

<sup>16</sup> APOB, f. 28, op. 9, d. 991, k. 7–8.



Dawid Alper został rozstrzelany przez niemieckich okupantów jeszcze na początku sierpnia 1941 r., jego rodzina zginęła podczas likwidacji pińskiego getta na przełomie października i listopada 1942 roku<sup>21</sup>.

Szkoła prywatna założona w 1927 r. przy gimnazjum „Tarbut” w Pińsku miała około 400 uczniów. Otrzymując od stowarzyszenia „Tarbut” większe subsydia, gimnazjum i szkoła miały lepsze materialne zabezpieczenie w porównaniu z innymi uczelniami żydowskimi miasta. Niemalże ofiarowali rodzice (większa część uczniów pochodziła z rodzin kupców, posiadaczy nieruchomości). Część zdolnych dzieci pochodzących z niezamożnych rodzin była zwolniona od opłat za nauczanie. Gimnazjum „Tarbut” również dostępne było głównie dla zamożnych warstw żydowskiej ludności Pińska. W pierwszym roku jego istnienia uczyło się tam 425 uczniów. W zależności od wyników w nauce opłata za nauczanie mogła być obniżona. W 1927 r. dla większości uczniów ta obniżka stanowiła od 15 do 90%. Gimnazjaliści brali udział w działalności wydawniczej. Na przykład na cześć przyjazdu do Polski poety żydowskiego Chaima Nachmana Bialika w październiku 1931 r. wydrukowali oni w języku hebrajskim jednodniówkę „Wy-chowanie-Kultura”.

Do końca lat trzydziestych stowarzyszenie „Tarbut” zdołało utrzymać swoje pozycje. W 1937 r. w województwie poleskim działało 19 jego szkół. W tym samym czasie w Pińsku istniały 3 szkoły z nauczaniem w języku hebrajskim, wśród nich – wspomniane już gimnazjum „Tarbut”, siedmioklasowa szkoła przy tym gimnazjum, sześcioklasowa szkoła „Midrasz-Tarbut” (dyrektor Lejb Kanat)<sup>22</sup>. Oprócz szkół w Pińsku działały kursy wieczorowe języka hebrajskiego dla dorosłych utworzone przez stowarzyszenie „Tarbut” w 1935 roku. Ich celem było przygotowanie do emigracji do Palestyny. W ciągu dwóch lat nauczano języka hebrajskiego, historii żydowskiej i światowej kultury.

Organizacje syjonistyczne na terytorium województwa poleskiego przywiązywały ogromną wagę do pracy z młodzieżą. Oddziały młodzieżowej gałęzi „Mizrachi”, których wpływ znacznie ustępowały oddziałom Światowej Organizacji Syjonistycznej, również zajmowały się działalnością kulturalno-oświatową. „Betar” i inne organizacje młodzieżowe prowadziły działalność sportową. W okresie międzywojennym w Brześciu działały 3 żydowskie kluby sportowe i ośrodek sportów wodnych na rzece Muchawiec.

Aktywną pracę oświatową prowadziła młodzież studencka. W powiecie brzeskim w latach 1926–1938 działało koło studentów Żydów. W połowie lat trzydziestych należało do niego 136 osób. Budżet miesięczny koła tworzony był ze składek członkowskich i wynosił 60–70 złotych. Niewielki zysk dawały wykłady i koncerty, które były organizowane podczas wakacji i świąt. Większa część pieniędzy była przeznaczona na pomoc materialną dla biednych studentów, a także na kupno książek dla żydowskiej biblioteki publicznej. Wskutek rozbieżności ideowo-politycznych zostało zorganizowane w Brześciu z inicjatywy syjonistów-rewizjonistów w 1932 r. studenckie towarzystwo kulturalno-oświatowe „W górę”, którego celem było rozpowszechnianie kultury żydowskiej i języka hebrajskiego<sup>23</sup>. Jednak nowe towarzystwo nie istniało długo. Gwałtowne nasilenie antysemitycznych nastrojów doprowadziło do przerwania legalnej działalności przez koło studentów-Żydów w 1938 roku.

Obok zjednoczeń syjonistycznych rozwijały swoją działalność partie socjaldemokratyczne. W województwie poleskim w 1930 r. działało 6 legalnych komitetów regionalnych Bundu, wśród nich największe w Brześciu (znany działacz – Dawid Sznajder),

<sup>21</sup> E. Rozenblat, I. Jelenska, *Pińskie Jewrieje, 1939–1944 gg.*, Briest' 1997, s. 77.

<sup>22</sup> APOB, f. 59, op. 2, d. 1097, k. 19, 23; d. 1133, k. 62; d. 1271, k. 16; op. 4, d. 1524, k. 35–38; „Sprawy narodowościowe” 1936, nr. 6, s. 646

<sup>23</sup> *Ibidem*, f. 28, op. 9, d. 1952, k. 5, 8, 14.



Pińsku (miał około tysiąca członków, jeden z przywódców – Aron Szlakman) i Prużanie<sup>24</sup>. Mimo porażki w wyborach parlamentarnych Bund dość skutecznie brał udział w wyborach do organów samorządu miejskiego i do zarządów żydowskich gmin wyznaniowych. Od połowy lat dwudziestych w radach miejskich słaby pozycje syjonistów i rósł wpływ Bundu, który brał udział w wyborach pod hasłem walki z syjonistami i ortodoksami. W 1928 r. Bund wraz z sojusznikami miał większość przedstawicieli w gminach wyznaniowych w Wysokiem Litewskim, Pińsku, Prużanie, miał również niezłe pozycje w Berezie Kartuskiej, Brześciu i Domaczewie. Bundowcy występowali przeciwko religijnemu charakterowi żydowskich gmin, za przekształceniem ich w instytucje społeczno-kulturalne i polityczne. Cechą charakterystyczną działalności bundowskich organizacji w drugiej połowie lat dwudziestych i pierwszej połowie lat trzydziestych było położenie akcentu na pracy kulturalno-oświatowej. Jednak na początku lat trzydziestych pojawiła się tendencja do zmniejszania się przedstawicielstwa Bundu w radach miejskich. W warunkach nasilania się antysemityzmu ekonomicznego w latach trzydziestych stopniowo wzrastał wpływ Bundu, szczególnie wśród młodzieży pracującej. Znajdująca się pod kontrolą Bundu organizacja kulturalno-oświatowa CISzO (Centrale Jidyse Szul-Organizacje) rozwijała się powoli na terytorium województwa poleskiego. Jej lokalne struktury organizacyjne były mniej rozgałęzione w porównaniu z towarzyszami syjonistycznymi. W utworzonym przez bundowców uniwersytecie ludowym w Brześciu prowadzono zajęcia z języka polskiego, jidysz, historii Żydów w Polsce i inne. Tworzenie sieci szkół CISzO nabrało tempa po przyjęciu przez sejm 31 lipca 1924 r. ustawy o organizacji szkolnictwa. W listopadzie 1924 r. w Brześciu została zorganizowana uliczna zbiórka pieniędzy dla szkół żydowskich, miejscowe oddziały organizacji kulturalno-oświatowych przyjęły nowych pracowników. Do roku szkolnego 1929/1930 w województwie poleskim udało się otworzyć 11 szkół CISzO – w powiecie brzeskim 4, w kosowskim 1, w prużańskim 2, w pińskim 2, w stolińskim 1, w sarneńskim 1<sup>25</sup>. W szkołach tych uczyły się głównie dzieci biednych warstw ludności żydowskiej. Dlatego trudności finansowe przeszkadzały w normalnym funkcjonowaniu tych szkół. Ujemne konsekwencje światowego kryzysu gospodarczego doprowadziły do zmniejszenia liczby szkół żydowskich (nie tylko CISzO, ale i „Tarbutu”). W latach 1930–1932 zostały zamknięte szkoły CISzO w Stolnie i Prużanie. W pozostałych 9 szkołach tej organizacji (10% ogólnej liczby szkół z językiem wykładowym jidysz w II Rzeczypospolitej) uczyło się zaledwie 1029 uczniów<sup>26</sup>.

Rozpowszechnianie idei socjalizmu zajmowało ważne miejsce w propagandowej działalności Bundu. Partia i związane z nią organizacje aktywnie zajmowały się działalnością wykładową. Tematyczny zakres wykładów był dość różnorodny. Prowadzono popularyzatorskie z literatury żydowskiej i światowej, nauk społecznych (filozofii, socjologii) i historii. Na przykład w ciągu trzech tygodni w maju-czerwcu 1928 r. w Brześciu został przeprowadzony cykl wykładów z literatury żydowskiej, socjologii i historii powszechnej<sup>27</sup>. Dużo uwagi poświęcano krytyce syjonistów. Aktywiści Bundu zdecydowanie odrzucali emigrację Żydów do Palestyny, sympatyzowali z dążeniem do utworzenia osobnej żydowskiej republiki robotniczej na Krymie albo w Birobidżanie, byli zwolennikami kulturalno-narodowej autonomii Żydów w II Rzeczypospolitej.

<sup>24</sup> *Ibidem*, f. 67, op. 1, d. 780, k. 99; f. 1, op. 9, d. 1248, k. 35.

<sup>25</sup> APOG, f. 662, op. 3, d. 6, k. 521; APOB, f. 59, op. 2, d. 766, k. 9, 10, 13, 15, 29, 31; d. 768, k. 2, 5, 10, 13, 14, 184; d. 771, k. 10, 22.

<sup>26</sup> „Sprawy narodowościowe” 1931, nr. 2–3, s. 354; 1937, nr. 1–2, s. 69.

<sup>27</sup> APOB, f. op. 1, d. 965, k. 106.



Pod wpływem Bundu znajdowała się „Kultur-Liga”. Szybki wzrost oddziałów „Kultur-Ligi” w województwie poleskim można było obserwować w końcu lat dwudziestych i na początku trzydziestych – ich liczba wzrosła z 20 do 30. Najbardziej aktywne były jej oddziały w Brześciu, Pińsku, Kobryniu, Prużanie, Domaczewie, Berezie Kartuskiej, Stolinie i Dawidgródku<sup>28</sup>.

Istniejący konflikt między bundowcami a syjonistami stanowiła zagrożenie dla organizacji wykładów. Na przykład wykład Lejzera Lewina w Prużanie, zorganizowany przez „Kultur-Ligę”, spróbowała zerwać obecna tam grupa syjonistów. Przedstawiciele Bundu zgodnie współpracowali w działalności oświatowej tylko z działaczami Poalej Syjon. Oprócz wykładów i akcji oświatowych organizowano rozmaite imprezy rozrywkowe.

Bund prowadził szeroką pracę kulturalno-oświatową wśród młodzieży żydowskiej. Ważną rolę odgrywały tu jego młodzieżowe organizacje: „Cukunft” i „Skif” oraz młodzieżowa organizacja sportowa „Jutrznia”. Dla wychowania młodzieży pracującej „Cukunft” tworzył kluby, biblioteki, kółka samokształceniowe. Jednym z kierunków działalności organizacji młodzieżowych była organizacja letnich kolonii dla żydowskiej młodzieży. W latach 1936–1938 „Cukunft” i „Skif” przy wsparciu kierownictwa Bundu zorganizowały sieć letnich kolonii. W województwie poleskim duża kolonia została utworzona w Domaczewie, gdzie dla młodzieży organizowano wycieczki turystyczne, dyskusje itp.<sup>29</sup>

Od połowy lat trzydziestych można obserwować zanik działalności kulturalno-oświatowej organizacji bundowskich, związany ze wzmoczeniem się ich walki o wpływy w gminach żydowskich, z aktywnością polityczną w kontekście tworzenia jednolitego antyfaszystowskiego frontu demokratycznego, a także z falą antysemityzmu w II Rzeczypospolitej.

Różnorodny pod względem ideologicznym żydowski ruch kulturalno-oświatowy nie był w stanie obronić ludności żydowskiej Polesia przed asymilacją i polonizacją. Choć te procesy nie nabrały masowego charakteru, jednak o ich rozwoju pośrednio świadczą zmiany ilościowe, zanotowane w spisach ludności 1921 i 1931 r. (przytoczone na początku tego artykułu). W okresie międzywojennym część inteligencji żydowskiej była zintegrowana z kulturą polską. Język polski nie był dla niej obcy. W 1931 r. w województwie poleskim spośród 4950 przedstawicieli inteligencji wyznania mojżeszowego w dziedzinie edukacji i kultury pracowało 1945 osób<sup>30</sup>. Mimo przywiązania dzieci żydowskich do szkół narodowych, które rekompensowały na Polesiu wady sieci szkół państwowych, chociaż nie miały możliwości pełnoprawnego powszechnego nauczania i wychowania, stopniowo ich rodzice z przyczyn koniunkturalnych dokonywali wyboru na korzyść szkół polskich. Dane statystyczne świadczą o tym, że w latach trzydziestych znaczna część młodzieży żydowskiej uczyła się w szkołach polskich i polsko-żydowskich.

Skala działalności żydowskiego ruchu kulturalno-oświatowego uległa istotnemu ograniczeniu od połowy lat trzydziestych. W dużym stopniu to było wynikiem kampanii antysemitycznej, która rozwinęła się w Polsce w tym okresie. Na Polesiu nie było obiektywnych podstaw dla zaburzeń antysemitycznych. Charakter stosunków miejscowej ludno-

<sup>28</sup> *Ibidem*, f. 1, op. 10, d. 139, k. 16; f. 67, op. 10, d. 139, k. 16; op. 9, d. 1183, k. 23.

<sup>29</sup> *Ibidem*, f. 1, op. 10, d. 1028, k. 7; A. Moszczuk, *Jewriejskije kulturno-proswietitijskije organizacii na teritoriji Zapadnoj Bielarusi (1921–1939 gg.)*, [w:] *Etnicznyja supolnaści u Bielarusi: historia i suczasnosc: Materialy nawukowaj kanferencii (Mińsk, 6–7 śnieżnia 2001 g., Mińsk 2001, s. 244–246.*

<sup>30</sup> J. Tomaszewski, *Z dziejów Polesia 1921–1939: Zarys stosunków społeczno-ekonomicznych*, Warszawa 1963, s. 57.

ści żydowskiej z przedstawicielami innych narodowości można ocenić jako stabilny. Kwestia żydowska na Polesiu znajdowała się w cieniu konfliktu białorusko-polskiego, zwłaszcza w sferze religii. Jednak uniknąć ujemnych konsekwencji zmasowanej propagandy antysemickiej się nie udało – jeden z żydowskich pogromów odbył się w Brześciu 15 maja 1936 roku<sup>31</sup>.

W ogóle kształt życia kulturalnego ludności żydowskiej na terenie województwa poleskiego (jak i całej II Rzeczypospolitej) z góry był zdeterminowany przez czynniki etniczno-religijne, a także przez procesy modernizacji, którym towarzyszyło umocnienie tendencji świeckich. Istotne zmiany przynosiła polityka państwowej asymilacji mniejszości etnicznych, prowadzona przez władze polskie. W tych warunkach różne ideowo-polityczne siły podjęły próby wykorzystania obszaru Polesia, charakteryzującego się niskim poziomem rozwoju społecznego, kulturowego i edukacyjnego, dla umocnienia swoich wpływów. Towarzystwa kulturalno-oświatowe o różnym obliczu ideowym podjęły działalność i zorganizowały własne sieci szkół. Charakterystyczną cechą Polesia było to, że największy sukces w żydowskim ruchu kulturalno-oświatowym odniosły tam organizacje syjonistyczne.

#### **Alyksandar Vabishchevich: Education and Culture of the Jews on the Territory of Polesye Voivodship in the 1921-1939**

The article is devoted to the life of the Jew in towns and settlements of Polesye Voivodship as the part of Polish state in interwar period. The analysis of the activity of Jewish cultural-educational organizations and learning establishments in the region is given. The part of the used sources (especially the materials from the archives of the Republic of Belarus) is introduced in the science for the first time.

**Keywords: Polesye, education, culture, Zionism**

<sup>31</sup> Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (ŻIH), sygn. 347/5, s. 81–82. O pogromie w Brześciu zob.: J. Tomaszewski, *Dwa dokumenty o pogromie w Brześciu*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1964, nr 46; Jolanta Zyndul, *Zajścia antyżydowskie w Polsce w latach 1935–1937*, Warszawa 1994; Wojciech Śleszyński, *Zajścia antyżydowskie w Brześciu nad Bugiem 13 V 1937 r.*, [s.l.] 2004.